

Johan Willem Beyen: plan utworzenia wspólnego rynku



Johan Willem Beyen 1897- 1976

Międzynarodowy bankier, biznesmen i polityk, Johan Willem Beyen był holenderskim politykiem, który w połowie lat 50., za sprawą swojego „planu Beyena”, tchnął nowe życie w projekt integracji europejskiej.

Beyen jest jednym z mniej znanych ojców-założycieli UE. Osoby, które go znały, ceniły jego urok osobisty, orientację w sprawach międzynarodowych i łatwość nawiązywania kontaktów.

Jako minister spraw zagranicznych Holandii Beyen istotnie wpłynął na proces zjednoczenia Europy. Zdołał przekonać do zmiany stanowiska przeciwników procesu integracji europejskiej w Holandii, a także w Europie. Jego „plan Beyena” był propozycją utworzenia unii celnej i rozpoczęcia szeroko zakrojonej współpracy gospodarczej w ramach europejskiego wspólnego rynku. Istota jego planu została zrealizowana wraz z zawarciem w 1957 r. Traktatów Rzymskich i do dziś stanowi trzon Unii Europejskiej.

Młodość

Johan Willem (Wim) Beyen urodził się 2 maja 1897 r. w Utrechcie (Holandia). Jako dziecko z bogatej rodziny miał beztrudne dzieciństwo. Wychowywał się w międzynarodowej atmosferze, szczególnie miejsce w jego życiu zajmowała literatura i muzyka. Po ukończeniu studiów prawniczych na Uniwersytecie w Utrechcie w 1918 r. rozpoczął krajową i międzynarodową karierę finansisty. Pierwszą pracę otrzymał w holenderskim Ministerstwie Finansów, a w 1924 r. przeniósł się do świata przedsiębiorców i bankowców. Ostatecznie został prezesem Banku Rozrachunków Międzynarodowych oraz dyrektorem brytyjsko-holenderskiej spółki Unilever, wytwarzającej produkty konsumenckie.

II wojna światowa

II wojnę światową Beyen spędził, pracując na uchodźstwie w Londynie. Jego kraj był w tym czasie okupowany przez

nazistowskie Niemcy. W 1944 r. odegrał istotną rolę na konferencji w Bretton Woods, na której położono podwaliny powojennego międzynarodowego systemu finansowego. Od 1946 r. z ramienia Holandii zasiadał w zarządzie Banku Światowego, zaś od 1948 r. to samo stanowisko pełnił w Międzynarodowym Funduszu Walutowym.

Minister spraw zagranicznych

Beyen był ministrem spraw zagranicznych Holandii w okresie odbudowy kraju po II wojnie światowej. W trakcie wojny Beyen nabrał przekonania, że powrotowi kryzysu, takiemu, jaki miał miejsce w latach 30. XX w., może zapobiec tylko pełna regionalna współpraca gospodarcza. W całej powojennej Europie przywódcy zaczęli sobie uzmysławiać, że okropieństwu wojny i kryzysów gospodarczych da się przeciwdziałać jedynie w oparciu o

międzynarodową współpracę. Podczas gdy niektóre inicjatywy skupiały się na rozwijaniu współpracy na skalę globalną, Beyen uważał, że więcej można osiągnąć dzięki współpracy na szczeblu regionalnym. Pierwszy krok na drodze do rozpoczęcia współpracy gospodarczej został podjęty w 1948 r. wraz z przyjęciem planu Marshalla – potężnego pakietu amerykańskiej pomocy dla Europy, który wymagał od państw europejskich koordynowania kwestii gospodarczych za pośrednictwem OECD. W następstwie Deklaracji Schumana ogłoszonej w dniu 9 maja 1950 r., w 1952 r. utworzono Europejską Wspólnotę Węgla i Stali, której celem było ostateczne uniemożliwienie wybuchu nowych wojen w Europie.



Beyen na konferencji w Mesynie, na której ogłosił swój plan współpracy gospodarczej w Europie.

Plan Beyena

Beyen dostrzegał jednak możliwość jeszcze większego zacieśnienia współpracy między narodami Europy. Doszedł on do wniosku, że osiągnięcie integracji politycznej byłoby w tym czasie trudne. Zdołał więc przekonać swych krajowych i zagranicznych partnerów, że więcej będzie można osiągnąć dzięki głębszej współpracy gospodarczej, w ślad za którą powinno nastąpić zjednoczenie polityczne. Z takim zamysłem Beyen opracował swój plan. Dzięki swojemu doświadczeniu z zakresu finansów międzynarodowych i bankowości Beyen wiedział, że kwestiom, takim jak bariery w handlu i bezrobocie, trudno będzie zaradzić na szczeblu krajowym

i w związku z tym wymagają one rozwiązań międzynarodowych. Pomimo pewnej niechęci, a nawet zdecydowanej opozycji w stosunku do jego pomysłu w rządzie holenderskim, udało mu się przeforsować swój plan w trakcie negocjacji na początku lat 50. w sprawie Europejskiej Wspólnoty Obronnej i dyskusji na temat Europejskiej Wspólnoty Politycznej.

Wspólny rynek

Początkowo Beyen nie zyskał większego poparcia, głównie dlatego, że ówczesny rząd francuski nie był zainteresowany pogłębianiem integracji gospodarczej. Jednak w następstwie faska planów stworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej z powodu braku zgody po stronie parlamentu francuskiego na ratyfikację traktatu stan ten uległ zmianie. Ponieważ ani plany powołania wspólnoty obronnej, ani wspólnoty politycznej nie powiodły się, negocjacje znalazły się w impasie. To pozwoliło na ponowne zwrócenie uwagi na plan Beyena. Plan zakładał, że konieczne jest rozpoczęcie pełnej współpracy gospodarczej, nie tylko w sektorze węgla i stali, ale we wszystkich dziedzinach gospodarki. Rozwiązaniem okazał się wspólny rynek, obejmujący wszystkie czynniki produkcji, zbudowany na gruncie współpracy między Belgią, Holandią i Luksemburgiem rozpoczętej na podstawie umowy w sprawie utworzenia Beneluksu z 1944 r. Kraje Beneluksu, za namową belgijskiego ministra Paula-Henriego Spaaka, połączyły pomysły Beyena z francuskim planem utworzenia Wspólnoty Energii Atomowej i dały Beyenowi możliwość przedstawienia swojego planu na konferencji w Mesynie w 1955 r. Beyen wyjaśnił, że nie da się osiągnąć jedności politycznej bez wspólnego rynku, opartego na pewnym stopniu wspólnej odpowiedzialności za politykę gospodarczą i społeczną oraz zarządzanego przez ponadnarodową instytucję. Plan ten zyskał poparcie wśród pozostałych uczestników konferencji. W jego następstwie w marcu 1957 r. sześć państw podpisało Traktaty Rzymskie i utworzyło Europejską Wspólnotę Gospodarczą i Euratom.

Choć rola Beyena była przez wiele lat niedoceniana, jego działania przyczyniły się do rozpoczęcia procesu integracji europejskiej w latach 50. Dzięki temu Beyen zajmuje poczytne miejsce wśród najważniejszych osób, które obecnie nazywamy ojcami założycielami Unii Europejskiej. Zostanie on zapamiętany jako człowiek, który dał projektowi europejskiemu nowy impuls w momencie, w którym był on najbardziej potrzebny.